

**Stanowisko Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji
w ramach konsultacji aukcji na siedem rezerwacji częstotliwości z pasm poniżej 1 GHz**

Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji uznaje trwający proces konsultacji poprzedzający aukcję pasm 700 MHz i 800 MHz za bardzo ważny. Dystrybucja obu tych pasm ma kluczowe znaczenie dla rozwoju infrastruktury 5G i usług, zwłaszcza na obszarach mniej zaludnionych, trudniej dostępnych, szlakach komunikacyjnych i obszarach strategicznych. Przedstawiając poniższe uwagi, Izba ma nadzieję, że zostaną one przez Prezesa UKE gruntownie przeanalizowane i w efekcie znajdą odzwierciedlenie w finalnych warunkach ogłoszonej aukcji.

Izba wspiera dystrybucję pasma, gdyż jest ona warunkiem realizacji strategii cyfryzacji Państwa, zapewnienia nowoczesnych i bezpiecznych usług komunikacji elektronicznej, szczególnie w czasach, gdy niezawodna i nieprzerwana komunikacja stanowi podstawę działania społeczeństwa, gospodarki i państwa. Zwracamy uwagę, iż wszystkie rynki europejskie (poza Maltą) już dawno przekazały pasmo operatorom, aby ci mogli realizować inwestycje niezbędne dla rozwoju sieci i usług.

Uważamy, że przygotowanie adekwatnych dla polskiego rynku warunków dystrybucji kolejnych zasobów dóbr rzadkich, jakimi są częstotliwości, jest warunkiem optymalnego rozwoju rynku, sieci i nowoczesnych usług świadczonych dla konsumentów, dlatego też przedstawiamy nasze kluczowe uwagi i postulaty.

1. Izba apeluje o obniżenie ceny wywoławczej zaproponowanej przez Prezesa UKE w projekcie dokumentacji aukcyjnej

PIIT pragnie podkreślić, iż warunki określone w dokumentacji przez Prezesa UKE powinny wspierać budowaną przez wiele lat konkurencyjność rynku polskiego, jego atrakcyjność na terenie UE, a przede wszystkim zabezpieczać jakość i niezawodność usług dla polskiego społeczeństwa, co wymaga ogromnych inwestycji ze strony operatorów komórkowych. Potrzeby społeczeństwa w zakresie komunikacji elektronicznej były i pozostają szczególnie widoczne w czasie pandemii i kryzysu, dlatego zapewnienie bezpiecznej i niezawodnej, a jednocześnie dostępnej sieci i usług szerokopasmowych, powinno być nadrzędnym celem Regulatora.

Z tego względu, idąc także za diagnozami opracowanymi na poziomie europejskim co do kierunków, w których powinien zmierzać rynek komunikacji elektronicznej w Europie, zwracamy uwagę, iż wskazanie znacznie zawyżonej ceny minimalnej w procesie aukcyjnym, wydaje się stać w sprzeczności z troską o zabezpieczenie adekwatnie ambitnych inwestycji, które w efekcie aukcji powinny dostarczać bezpieczne usługi o wysokiej jakości polskiemu klientowi.

W naszej ocenie, obecnie konsultowane ceny minimalne za bloki częstotliwości w pasmie 700 MHz i 800 MHz zostały ustalone na zbyt wysokim poziomie. Formułujemy tę opinię po weryfikacji dokonanej w oparciu o publicznie dostępne źródła cen uzyskanych finalnie za pasmo w innych krajach Europy, a także w porównaniu do potencjału inwestycyjnego rynku polskiego, mierzonego poziomem ARPU, czyli przychodami.

Zgodnie z *Raportem o stanie rynku telekomunikacyjnego w 2023 roku*,¹ średni przychód na użytkownika usług telefonii mobilnej w Polsce jest najniższy w państwach europejskich i z wartością 5,5 EUR plasuje się na poziomie dwukrotnie niższym niż średnia unijna.

Zwracamy uwagę na to, iż poddawana konsultacjom cena wywoławcza należy do jednych z najwyższych w Europie dla wszystkich aukcji (realizowanych od 2015 roku), a jest zdecydowanie najwyższa, jeżeli

¹ <https://www.uke.gov.pl/akt/raport-o-stanie-rynku-telekomunikacyjnego-w-2023-roku,545.html>

weźmiemy pod uwagę procesy dystrybucji realizowane w aktualnych warunkach kryzysu, czyli w ostatnich 4 latach, co wydaje się trudne do przyjęcia, a nawet wytłumaczenia.

Tylko te dwa wspomniane czynniki – ceny uzyskane w dystrybucji pasma 700/800 MHz w UE oraz poziomy ARPU – jednoznacznie wskazują, że cena minimalna zaproponowana w konsultacjach warunków dystrybucji tego pasma w Polsce jest co najmniej o iloczyn tych wskaźników zawyżona.

Mając na uwadze powyższe, Izba stoi na stanowisku, że zaproponowane w konsultacjach bardzo wysokie ceny wywoławcze, które, jak Organ zapewne oczekuje, w toku licytacji aukcyjnej ulec miałyby dalszemu podwyższeniu, powinny być ponownie zweryfikowane przez Prezesa UKE. Organ powinien dokonać tej weryfikacji cen w trosce o zapewnienie optymalnych warunków rozwoju i jak najszybszej realizacji, zapewniających bezpieczeństwo komunikacji oraz sieci wysokiej jakości.

2. Izba apeluje do Prezesa UKE i administracji publicznej o niezwłoczne uruchomienie i skuteczne przeprowadzenie procesu legislacyjnego oraz innych działań na poziomie wykonawczym, eliminujących zgłaszane przez operatorów bariery inwestycyjne w rozbudowie sieci telekomunikacyjnych

Pomimo stałego zgłaszania przez środowisko telekomunikacyjne katalogu barier mających wpływ na utrudnienia, opóźnienia czy wręcz czasami uniemożliwiających realizację konkretnych procesów inwestycyjnych dotyczących infrastruktury telekomunikacyjnej (w tym sieci ruchomych), strona administracji publicznej nadal nie rozpoczęła zapowiadanego od dłuższego czasu procesu nakierowanego na likwidację tych barier. Zwracamy uwagę, że konkretne postulaty w tym zakresie były zgłaszane chociażby w stanowiskach Izby, jak i poszczególnych operatorów, także w konsultacjach publicznych w ramach poprzedniej procedury aukcyjnej dotyczącej częstotliwości z zakresu 3,6 GHz. Niestety odnotowujemy, że temat barier inwestycyjnych stale spychany jest w kalendarzu podejmowanych przez administrację działań jako mniej istotny (a może raczej mniej nośny komunikacyjnie), co nie powinno mieć miejsca. Nie możemy dłużej czekać!

Możliwość usunięcia szeregu sygnalizowanych barier (czy przynajmniej znacznego ich ograniczenia) leży w dużej mierze po stronie administracji publicznej i o takie działanie administracji, równoległe do prowadzonego przez Prezesa UKE procesu dystrybucji pasm 700 i 800 MHz, jako Izba apelujemy.

Poniżej pokrótce wskazujemy najistotniejsze z nich, oczywiście zastrzegając, że lista ta jest ograniczona do barier absolutnie najistotniejszych.

BARIERA 1: Kwestionowanie przez właściwe organy możliwości realizowania stacji bazowych na istniejących obiektach budowlanych (w tym budynkach) w dozwolonych przepisami trybach: na podstawie zgłoszenia (jeśli ich wysokość przekracza 3 metry) lub bez pozwolenia na budowę i bez zgłoszenia (jeśli ich wysokość nie przekracza 3 metrów).

Jest to problem sygnalizowany w wystąpieniach PIIT od dłuższego czasu, w tym także w formie uwag zgłaszanych do bieżących procesów legislacyjnych.

Zwracamy uwagę, że w praktyce znaczna część zobowiązań inwestycyjnych dotyczących przecież w praktyce różnych zakresów częstotliwości przy pomocy których mogą być spełniane, będzie realizowana poprzez instalowanie dodatkowych instalacji radiokomunikacyjnych wykorzystujących nowo przydzielone zakresy częstotliwości (czy to pasmo 700 i 800 MHz w ramach bieżącej aukcji, czy to pasmo 3,6 GHz w ramach wcześniej przeprowadzonej aukcji) na już istniejących obiektach (zarówno wieżach i masztach wolnostojących jak i instalacjach znajdujących się np. na dachach budynków), czyli właśnie w przewidzianym przez przepisy Prawa budowlanego trybie instalowania urządzeń na obiektach budowlanych. Z tego punktu widzenia, wyeliminowanie aktualnie napotykanym przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych wątpliwości interpretacyjnych czy po prostu nieprawidłowej praktyki stosowania omawianych przepisów przez część organów administracji, ma absolutnie fundamentalne znaczenie dla

realizacji zobowiązań inwestycyjnych nakładanych w poszczególnych procedurach selekcyjnych i tak kluczową kwestią pozostaje w związku z tym przeprowadzenie proponowanej zmiany legislacyjnej możliwie najpilniej.

Tym samym apelujemy jako Izba o pilne wdrożenie do porządku prawnego doprecyzowania przepisów Prawa budowlanego, które powyżej sygnalizujemy – jest to kwestia absolutnie kluczowa z punktu widzenia możliwości skutecznej realizacji budowy i modernizacji sieci w ramach nakładanych przez Prezesa UKE zobowiązań inwestycyjnych.

BARIERA 2: Praktyczne problemy z zapewnieniem (doprowadzeniem) zasilania do nowo budowanych stacji bazowych – problemy po stronie OSD związane z realizacją przyłączy energetycznych.

Kwestią niebagatelną z punktu widzenia możliwości realizacji nowych obiektów pozostaje oczywiście możliwość doprowadzenia do nich zasilania, czyli realizacji przez OSD przyłącza energetycznego. Aspekt ten jest szczególnie kluczowy w przypadku stacji realizowanych w terenach „oddalonych”, a więc także będzie miał kluczowe znaczenie w obliczu projektowanych przez Prezesa UKE zobowiązań inwestycyjnych. Już obecnie w tym zakresie operatorzy napotykać na szereg problemów praktycznych w obszarze współpracy z operatorami sieci dystrybucyjnych, którzy powinni realizować takie przyłącza w terminie wynikającym z zawartej z operatorem umowy przyłączeniowej. Praktyka niestety pokazuje, że w wielu przypadkach umowy przyłączeniowe nie są realizowane w terminach w nich określonych i to pomimo tego, że już terminy w nich wskazane są odległymi. Pojawiają się znaczące, nawet kilkunastomiesięczne opóźnienia w zapewnieniu przyłączenia stacji bazowych dla sieci energetycznej. Po stronie operatorów sieci ruchomych brak jest natomiast w praktyce skutecznych narzędzi, które umożliwiłyby systemową eliminację tego rodzaju opóźnień. Problem ten może się tylko nasilić i wymaga również systemowego rozwiązania po stronie OSD, działających przecież pod nadzorem właściwych resortów.

BARIERA 3: Istnienie w już obowiązujących oraz nowo uchwalanych miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego zakazów oraz postanowień w praktyce uniemożliwiających lokalizowanie inwestycji celu publicznego z zakresu łączności publicznej w postaci stacji bazowych.

Pomimo obowiązywania od 2010 r. przepisów tzw. megaustawy, wzmocnionych dodatkowo nowelizacją z 2019 r., zakazujących wprowadzania do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego zakazów lub postanowień w praktyce uniemożliwiających lokalizowania infrastruktury telekomunikacyjnej, w tym przede wszystkim stacji bazowych telefonii komórkowej, praktyka procesu inwestycyjnego niestety pokazuje, że tego rodzaju zapisy nie tylko występują w już obowiązujących miejscowych planach, ale także pojawiają się w planach nowo uchwalanych. W dużej części są to postanowienia, które w zawołany sposób eliminują możliwość realizacji tego rodzaju inwestycji, np. poprzez wyznaczenie jedynie ściśle określonego niewielkiego obszaru na terenie danej gminy, w której jest dopuszczona realizacja stacji bazowych (często odpowiadającego już zrealizowanej historycznie infrastrukturze). Usunięcie tej bariery – również kluczowej z punktu widzenia realizacji zobowiązań inwestycyjnych (w szczególności tych, które będą się wiązały z wymogiem realizacji nowej stacji) – również powinno być działaniem systemowym po stronie administracji. Istniejące po stronie przedsiębiorców telekomunikacyjnych narzędzia; w postaci możliwości skarżenia takich zapisów nie zawsze są skuteczne, a ponadto często odkładają możliwość realizacji inwestycji nawet o kilka lat.

BARIERA 4: Praktyczne problemy związane ze stawianiem przez GDDKiA w niektórych sytuacjach wymogu odsuwania nowoprojektowanej stacji bazowej (wieży) od krawędzi drogi na odległość nie mniejszą niż wysokość tej wieży

Już w ramach obecnie realizowanych inwestycji operatorzy napotykać na stawianie w toku uzgodnień tego rodzaju wymogu, który nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach. Utrzymanie tej praktyki przez GDDKiA będzie miało szczególnie negatywny wpływ w stosunku do stacji realizowanych w bezpośrednim sąsiedztwie dróg, w tym tych mających na celu w głównej mierze zapewnienie

niezbędnego zasięgu na szlakach komunikacyjnych. W praktyce może to pogarszać zdolność zapewnienia sygnału możliwie najlepszej jakości i w jak największym zakresie, a w znacznej części przypadków po prostu w ogóle eliminować możliwość realizacji inwestycji, z powodu wyjścia poza obszar nieruchomości, do której dostęp (najem) udało się pozyskać dla celów realizacji danej stacji bazowej. Bariera ta powinna być wyeliminowana przynajmniej na poziomie praktycznym, poprzez przyjęcie odpowiednich wytycznych na poziomie centralnym, które wyeliminują tego rodzaju nieuzasadnione wymagania.